

Twój PIT robi różnicę – sprawdź, dlaczego warto rozliczać go w Krakowie!

Roczny podatek dochodowy PIT nie trafia w całości do budżetu państwa – znaczna jego część przekazywana jest gminie, w której został rozliczony. W Krakowie każdy podatnik wnosi do budżetu miasta średnio 2750 zł. Ktoś mógłby pomyśleć, że to niewiele, ale nic bardziej mylnego. Hasło tegorocznej miejskiej kampanii zachęcającej krakowian do rozliczania się w miejscu zamieszkania – „Nasze podatki składają się w całość” – przypomina, że każdy podatnik ma realny wpływ na rozwój miasta, a także jego odbudowę po pandemii.

Krótko mówiąc: razem możemy więcej

W 2020 roku podatek PIT zapłaciło w Krakowie prawie 650 tys. mieszkańców, z czego ponad 32 tys. osób rozliczyło się w naszym mieście po raz pierwszy. Tylko nowi podatnicy zasilili budżet miasta niebagatelną kwotą – około 90 mln zł. Mniej więcej tyle potrzeba, żeby wznieść 3 szkoły podstawowe lub zbudować 5 krytych basenów. Taka kwota wystarczy też na urządzenie 9 parków czy zakup 9 tramwajów niskopodłogowych. Tyle mniej więcej kosztuje wykonanie termomodernizacji około 50 budynków oświatowych.

Różnicę, jaką w przestrzeni miasta robi każdy rozliczony podatek dochodowy, także widać gołym okiem. Za pieniądze, które średnio jeden podatnik wkłada do miejskiego budżetu, można – alternatywnie – zamontować 10 stojaków rowerowych, pomalować 15 przejść dla pieszych, położyć 4 m kw. chodnika, posadzić trzy drzewa, wysiać 200 m kw. łąki kwietnej czy obsadzić zielenią 13 ekranów akustycznych. A jak to wygląda w nieco większej skali? Wystarczy 4 podatników, żeby postawić latarnię parkową albo założyć na terenie miasta pasiekę składającą się z pięciu uli i zapewnić jej roczne funkcjonowanie. Z rozliczenia 12 podatków można zbudować oświetlenie na przejściu dla pieszych, a z 95 podatków – sfinansować budowę 8 miejsc parkingowych.

Im większe wpływy z podatku PIT uzyskuje miasto, tym zasobniejszym dysponuje budżetem – i tym więcej jest w stanie zrobić dla swoich mieszkańców. Zarówno jeśli chodzi o rozwój, jak i o utrzymanie usług miejskich na wysokim – jakościowo i ilościowo – poziomie. To m.in. z udziału w podatku PIT finansowane są działania w obszarach mających wpływ na nasze codzienne życie, takich jak: edukacja, transport publiczny, infrastruktura drogowa, piesza i rowerowa, tereny zielone i obiekty służące rekreacji, wydarzenia kulturalne, budżet obywatelski czy pomoc społeczna. Nasz indywidualny wkład do budżetu nigdy nie jest sam – zwielokrotniony przez setki tysięcy zmienia otoczenie wokół nas na lepsze.

Całoroczny budżet Krakowa wynosi w 2021 roku ponad 6 mld zł. Niemal jedna trzecia dochodów miasta, czyli aż 1,8 mld zł, to wpływy z udziału w podatku PIT. Dlatego od wielu już lat Kraków, jak każdy dobry gospodarz, stara się o powiększenie swojej bazy podatkowej, stale zachęcając mieszkańców, by swój PIT zostawiali w miejscu, w którym żyją i z którym wiążą zawodową i prywatną przyszłość. To jeszcze ważniejsze w czasie, gdy pandemia, a wcześniej reformy podatkowe w odczuwalnym stopniu przyhamowały wpływy z tego źródła.

Dlaczego jeszcze warto rozliczać PIT w Krakowie?

Podatnik, który zdecyduje się rozliczać pod Wawelem, może mieć osobistą satysfakcję, że ma swój wkład w rozwój miasta, oraz pewność, że pozostawione tu pieniądze wrócą do niego w

postaci konkretnych usług i udogodnień. Ale to nie wszystko. Każdy płacący PIT w Krakowie zyskuje prawo do korzystania z Karty Krakowskiej – czyli miejskiego programu uruchomionego w 2018 roku z myślą o osobach, które są zameldowane na stałe w Krakowie lub rozliczają tu swój PIT. Posiadacze Karty mogą korzystać ze zniżek i preferencji m.in. w komunikacji miejskiej, instytucjach kultury czy w dostępie do wybranych towarów i usług oferowanych przez partnerów programu, także tych komercyjnych. O Kartę Krakowską na podstawie rocznego zeznania podatkowego wystąpiło do tej pory ponad 34 tys. osób.

W tym roku już po raz dziesiąty miasto prowadzi akcję „Płać podatek w Krakowie”, przekonującą, że warto w zeznaniu podatkowym wskazać Kraków jako beneficjenta odprowadzanych podatków. Kilkadziesiąt citylightów, monitory na przystankach, ekrany w urzędowych lokalizacjach, spoty i specjalny branding w komunikacji miejskiej, ale również media: tradycyjne, internetowe i społecznościowe – będą starały się dotrzeć z tym komunikatem do osób, które mieszkają w stolicy Małopolski, ale z fiskusem nadal rozliczają się w innych miejscowościach.

Przekieruj podatek – to nic trudnego!

Przypomnijmy, że aby płacić podatki w Krakowie, wcale nie trzeba być tutaj zameldowanym – wystarczy mieszkać. Zgodnie z prawem miejscem rozliczania się osoby fizycznej jest właściwy urząd skarbowy według miejsca zamieszkania podatnika w ostatnim dniu roku podatkowego.

Zmiana urzędu skarbowego jest bardzo prosta. W okresie rozliczeń podatkowych – czyli właśnie teraz – wystarczy podać w formularzu PIT krakowski adres zamieszkania oraz wskazać dane właściwego miejscowego urzędu skarbowego. Wszystkie adresy znajdują się na stronie internetowej krakow.pl/podatki.

W każdej chwili można też wypełnić jednostronicowy formularz ZAP-3, dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Finansów lub w urzędach skarbowych. Tu z kolei podajemy imię i nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania oraz numer rachunku bankowego, na który będą wpływać np. zwroty podatku. Wypełniony druk składamy do urzędu skarbowego właściwego ze względu na miejsce naszego zamieszkania – osobiście, pocztą tradycyjną lub elektronicznie.

Jeśli rozlicza nas pracodawca, wystarczy, że poinformujemy go o zmianie adresu zamieszkania (dla celów podatkowych) na krakowski. Wtedy wyśle on nasze zeznanie do właściwego, krakowskiego urzędu skarbowego. Nie trzeba zmieniać danych w „starym” urzędzie skarbowym – urzędy same je zaktualizują.

W Krakowie funkcjonuje sześć urzędów skarbowych. O tym, który jest właściwy dla danej osoby, decyduje miejsce zamieszkania (dzielnica/ulica). W ustaleniu pomoże wyszukiwarka umożliwiająca przyporządkowanie miejsca zamieszkania do właściwego krakowskiego urzędu skarbowego.

I jeszcze jedno: pamiętajmy, aby o zmianie urzędu skarbowego poinformować pracodawcę.